GRIZZLEE x ZBUKU, MANNA

wszystko to, co mam
i mój każdy ziom
zawdzięcza pracy rąk
pracy własnych rąk
wszystko, to co znam
to ciągle iść pod prąd
nawet w pogodę złą

kiedy czujesz się że dopada cię ta plaga
jakby wszystko na złość w głowie się rozpada
jest jedna sprawdzona zasada
na końcu wytrzymałości czeka twoje zwycięstwo
jestem panem losu, panem swego stada
uczę sie spadać, ucz esie wszystko naprawiać
wiem jak smakuje moment, kiedy gasną brawa
nie pochylam się już nigdy nad własną klęską

nie licz na to że ktoś coś tobie da
manna z nieba będzie spadać każdego dnia
wszystkie odpowiedzi masz już w sobie
mocno chwyć za ster, by zmienić rzeczy bieg
nie wystarczy stać i czekać na to by los odmienił się
pora wziąć się w garść, bo mija czas i znika z oczu cel

[ZBUKU:]
twój sukces to cios dla wrogów
kolejne złoto wiec wieszam znowu
i dzięki Bogu się czuje dobrze
ZEW nowy krążek
4 chłopcze mam, 3 są złote
26 na karku, mam wciąż ochotę
bo znam robotę, bo jestem kotem
bo całe życie mój dom był blokiem
mam ochotę się stąd wyrażać gdzieś, kiedyś kiedyś
rok po roku, krok po kroku zrobić te grube hajsy żeby
by z biedy, biedy uciec, uciec
na całe życie a nie minutę
bo będzie super, nie skończę w dupie, jak paru kumpli o zabrał futer

nie licz na to że ktoś coś tobie da
manna z nieba będzie spadać każdego dnia
wszystkie odpowiedzi masz już w sobie
mocno chwyć za ster, by zmienić rzeczy bieg
nie wystarczy stać i czekać na to by los odmienił się
pora wziąć się w garść, bo mija czas i znika z oczu cel